

Dnia jednego o północy – Pastorałka

Dnia jednego o północy
Gdym zasnął w wielkiej niemocy
Nie wiem, czy na jawie, czy mi się śniło
Że wedle mej budy słońce świeciło
Nie wiem, czy na jawie, czy mi się śniło
Że wedle mej budy słońce świeciło

Sam się czempredzej porwałem
I na drugich zawołałem
Na Kubę, na Maćka i na Kaźmierza
By wstali czempredzej mówić pacierza
Na Kubę, na Maćka i na Kaźmierza
By wstali czempredzej mówić pacierza

Nie zaraz się podźwignęli
Bo byli twardo zasnęli
Alem ich po trochu wziął za czuprynę
By wstali przywitać Boga dziecinę
Alem ich po trochu wziął za czuprynę
By wstali przywitać Boga dziecinę

Nu Macieju, ty nam powiesz
Ponieważ ty sam wszystko wiesz
Widziałem, widziałem dziwne widzenie
Słyszałem, słyszałem Anielskie pienie
Widziałem, widziałem dziwne widzenie
Słyszałem, słyszałem Anielskie pienie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych